



ECHO LIPSKA

9-10/2002

ROK X

NR 102 wrzesień-październik 2002

1,5 zł

WYBORY

W tym numerze na stronach 7-10 zamieszczamy granice obwodów głosowania, wykaz okręgów wyborczych, kandydatów do Rady Miejskiej w Lipsku, do Rady Powiatu w Augustowie, kandydatów na Burmistrza Lipska i kandydatów do Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Turniej Wsi

„Hej ode wsi do miasta,
hej, gościniec prowadzi....”

Słowami tej piosenki Zespół Regionalny „Lipsk” rozpoczął Turniej Wsi gminy Lipsk, który odbył się 15 września br., na placu przy MGOK-u. Mimo wcześniejszego powiadomienia wszystkich sołtysów naszej gminy i zaproszenia ich do wspólnej zabawy, z oferty skorzystały tylko dwie wsie – Krasne i Siółko. Aż dziw bierze że z blisko 30 wsi naszej gminy, tylko te dwie zdecydowały się stanąć w turniejowe szranki. Niemniej jednak obie wsie ochoczo przystąpiły do pierwszej konkurencji turnieju ph. „Kartoflana baba”. Do rywalizacji przystąpiły panie, których zadaniem było obieranie ziemniaków na czas (po 10 sztuk). Liczyła się



szybkość i precyzja wykonania zadania. Jury w skład, którego weszły panie: Lila Aleksandrowicz – dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Dąbrowie Biał., Romualda Prolejo – bibliotekarka Biblioteki Publicznej w Lipsku oraz Jadwiga Sewastianowicz pracownica Urzędu Miejskiego w Lipsku, stwierdziło wygraną p. Anny Danilczyk z Siółka.

ciąg dalszy str. 2

Słoneczne wspomnienia

Upalne i suche, sprzyjające turystom i wczasowiczom, mniej łaskawe dla rolników i zbiorów – takie mamy skojarzenia związane z minionym latem. Tegoroczny sezon turystyczny można zaliczyć do bardziej udanych, MGOK miał więcej wypożyczeń kajaków niż w roku poprzednim. Oprócz turystów z najdalszych krańców Polski, trafiali się również nierzadko turyści z zagranicy.



Dla miejscowych MGOK przygotował letnią ofertę w postaci odbywających się co dwa tygodnie Pikników Biebrzańskich i imprezy podsumowującej sezon - Pożegnanie Lata. W trakcie pikników mieszkańcy naszej gminy mogli wraz z odwiedzającymi ich kuzynami, uczestniczyć we wspólnych zabawach na placu przy basenie. Tłumy entuzjastów zabawy pod gołym niebem, świadczyły o tym, że pomysł był trafiony i potrzebny. Nawet gdy pracownicy MGOK-u zaczęli zbierać po symbolicznej złotówce, nie zmniejszyło to atrakcyjności tych imprez. Niektórzy wprawdzie zadawali nam pytanie, po co zbieramy te pieniądze – odpowiedź była prosta – na organizację następnej imprezy. Niestety MGOK-u nie stać na co dwutygodniowe opłacanie kosztów organizacji takich imprez. W trakcie wakacji odbyły się również dwie prezentacje teatralne dla dzieci. Aktorzy scen krakowskich zaprezentowali się w „Bajce o złotej rybce” i w „Legendzie o smoku wawelskim”. W trakcie imprezy „Pożegnanie Lata” dzieci uczestniczyły w konkursach i zabawach z nagrodami. Szkoda tylko, że tak niewiele dzieci skorzystało z tej oferty. Mamy nadzieję, że przyszłoroczne lato zaowocuje równie udaną ofertą i atrakcjami.

red.

Turniej Wsi

Następna konkurencja stała się wspaniałym, wesołym widowiskiem. Panowie Andrzej Dobko z Siółka i Adam Dzieczyk z Krasnego, którzy w konkursie „Rykwisko”



naśladowali ryk krowy, potrafili wydobyć z siebie bardzo efektowne dźwięki. Jednemu z nich udało się nawet zademonstrować ryk zwykły i ryk krowy, będącej w nastroju do spotkania z bykiem.

Nie lada zadanie przypadło w udziale sołtysom wsi, Stanisławowi Dzieczykowi z Krasnego i Januszowi Jermak, którzy uczestniczyli w konkurencji „Taniec sołtysa”.



Polegała ona na zatańczeniu polki, krakowiaka i tańca disco przez sołtysa i wybraną przez niego partnerkę. Jury oceniało styl i ogólną prezencję par. Konkurencję tę wygrał sołtys z Siółka. Usprawiedliwieniem dla p. Stasia był fakt, że dwa tygodnie temu zdjęto mu gips z nogi i nie był w pełni formy. Niemniej jednak, to co zademonstrował na deskach sceny zasługuje na uznanie.

Między poszczególnymi konkurencjami turnieju, na scenie prezentował się Zespół Regionalny „Lipsk” z pieśniami ludowymi naszego regionu, Przemek Romańczuk i Tomek Wnukowski grający na organach a także dziewczęta z grupy „Na maxa” w swoim sztandarowym tańcu, będącego parodią wiejskiej zabawy.

„Wiesz o mojej wsi”, to zadanie, do którego przedstawiciele poszczególnych wsi musieli przygotować się wcześniej. Ocenie podlegała forma wiersza, jego treść i sposób prezentacji na scenie.

Z zadania tego wspaniale wywiązali się panowie – Mariusz Matwiejczyk z Siółka i Stanisław Dzieczyk z Krasnego. Na stronie 16-tej prezentujemy utwory przez nich napisane, by Czytelnicy sami mogli ocenić ich poetycki talent.

„Na wiejską nutę” czyli konkurs na przyspiewkę ludową. Tu oczywiście reprezentantem Krasnego był niezastąpiony sołtys tej wsi Stanisław Dzieczyk ze swoim synem Adamem, Siółko reprezentował również sołtys tej wsi Janusz Jermak, który przygrywał na akordeonie tercetowi żeńskiemu.

Konkurencją wymagającą sprawności ruchowej był „Ślalom z oponą”. Wzięły w niej 4-osobowe drużyny z każdej wsi. Uczestnicy mieli do pokonania wyznaczoną trasę prowadzącą przed sobą oponę. Liczył się czas przebiegu. Konkurencję tę z niewielką przewagą wygrało Siółko.

„Owocobranie” – było konkurencją w której uczestniczyły 2 osoby z każdej wsi. Jedna z nich ustawiona była na linii startu, druga zaś w odległości 3 m starała się złapać do koszyka 5 jabłek. Liczyły się trafne rzuty. Konkurencję tę wygrało Siółko.

„Fasolowe szaleństwo” – stało się okazją do zademonstrowania zręczności mężczyzn w łuskaniu na czas strąków fasoli. Wygrali zawodnicy z Krasnego, którzy uzyskali wagowo lepszy wynik od swoich rywali.

Ostatnią turniejową konkurencją była „Ziemniaczana gonitwa”. Wzięło w niej udział po 1 zawodnik z każdej wsi. Miał on za zadanie 50 kg ziemniaków wysypać z worka na przymę, następnie wiaderkiem przenieść je na odległość 10 m i wsypać ponownie do opróżnionego worka. Zwycięzcą tego zadania był reprezentant Krasnego.

Po podsumowaniu wszystkich punktów zdobytych w turniejowych zmaganiach okazało się, że zwycięzcą Turnieju Wsi 2002 została wieś Siółko, zdobywając jednocześnie nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł Krasne za drugie miejsce otrzymało 400 zł.

W trakcie imprezy odbyła się prezentacja i ocena 13 wieńców dożynkowych. W konkursie na „Najładniejszy wieńiec dożynkowy” przyznano następujące nagrody finansowe:

I miejsce – Lipsk, ul. Kościelna – 100 zł

II miejsce – Lipsk, ul. 400-lecia – 75 zł

III miejsce – Lipsk, Zespół Regionalny „Lipsk” – 50 zł

oraz dwa wyróżnienia po 30 zł otrzymały wieńce ze wsi Żabickie i Rogożyn Stary.

Ponadto w trakcie imprezy został przeprowadzony wśród publiczności konkurs wiedzy o Unii Europejskiej. Wzięło w nim udział 2 osoby, które otrzymały jedynie nagrody pocieszenia, gdyż ich wiedza na temat Unii była prawie żadna. Świadczy to o tym, że nie najlepiej jest z naszą wiedzą na ten temat i czas najwyższy poważnie przystąpić do edukacji, gdyż sprawa jest już jakby przesądzona i nieunikniona. Już w najbliższym czasie MGOK zaproponuje mieszkańcom naszej miejscowości kolejną edycję konkursu na tematy unijne, tymczasem zapraszamy do naszego Gminnego Punktu Informacji Europejskiej, mieszczącego się w siedzibie MGOK-u, gdzie można skorzystać z materiałów na temat Unii i poszerzyć swoją wiedzę na ten temat.

Zapraszamy!

Święto w Kleszczelach i na św. Górze Grabarce

W tym roku mija 140 lat od chwili gdy rozpoczęły swoją działalność kółka rolnicze. Z tej okazji odbył się festyn jubileuszowy w Kleszczelach (woj. podlaskie). Organizatorem obchodów była Rada Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku i Burmistrz Kleszczel. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się Świętą Liturgią w intencji podlaskich rolników i ojczyzny. Nabożeństwo ekumeniczne na świętej Górze Grabarce sprawował przedstawiciel kościoła prawosławnego ojciec Grzegorz z Bielska Podlaskiego, uczestniczył w nim również biskup katolicki – Antoni Dydycz z Drohiczyzna. Po mszy św., obaj dostojnicy kościelni, poświęcili specjalnie na tę okoliczność wykonany, dębowy krzyż z napisem „W intencji polskich rolników – 14.09.2002 r.”, który znalazł się wśród wielu innych przyniesionych na św. Górę Grabarkę. Po poświęceniu, głos zabrał biskup Dydycz wyrażając w swojej wypowiedzi nadzieję, na zbliżenie między obiema religiami, na zaniechanie przez kościół prawosławny w Rosji wydalania księży katolickich, na modlitwę o wspólną, dobrą przyszłość naszej ojczyzny. Następnie odczytano list od vice premiera, Ministra Rolnictwa – Jarosława Kalinowskiego, który nie mógł przybyć osobiście na tę uroczystość. Spotkanie na św. Górze Grabarce zakończyło się modlitwą ekumeniczną oraz śpiewem pieśni religijnych katolików i prawosławian.

Kolejnym punktem uroczystości było poświęcenie i przekazanie w użytkowanie zbiornika wodnego „Repczyce” w Kleszczelach oraz festyn ludowy zorganizowany na placu przy zalewie. Z okazji 140-lecia Kółek Rolniczych zostały wręczone odznaczenia i medale dla zasłużonych działaczy tej organizacji.

Gościem honorowym tej części spotkania był Prezes Ogólnopolskiego Związku, Kółek i Organizacji Rolniczych – Władysław Serafin. Na zakończenie odbyły się



występy zaproszonych zespołów artystycznych wyrosłych z członków Kół Gospodyń Wiejskich i Kółek Rolniczych. Wśród zaproszonych znalazł się również nasz Zespół Regionalny „Lipsk”, który reprezentował północno-wschodnią część woj. podlaskiego.

red.

Dożynki diecezjalne Rajgród 2002

8 września br. odbyły się w Rajgrodzie (powiat Augustów) połączone dożynki województwa podlaskiego i diecezji ełckiej. W wyniku tego połączenia zjechali się do Rajgrodu rolnicy z olbrzymiego obszaru sięgającego Pisz, Węgorzowa i Gołdapi na północy, aż po Bielsk Podlaski i Siemiatycze na południu. Pod rajgrodzkim kościołem zebrało się 45 delegacji różnych parafii z wieńcami dożynkowymi. Naszą parafię reprezentował Zespół Regionalny „Lipsk”, który wykonał wieńiec przedstawiający Jezusa Miłosiernego.

Już od godz. 10⁰⁰ komisja oceniająca symbole pracy rąk ludzkich krążyła po placu, aby z tej mnogości wybrać te najpiękniejsze, najbardziej tradycyjne i godne nagrodzenia. Zgodnie z przesłaniem Ojca Świętego Jana Pawła II, większość wieńców nawiązywała tematycznie do miłosierdzia Bożego.



Delegacje wniosły wieńce do kościoła, gdzie zostały poświęcone przez ordynariusza diecezji ełckiej – ks. biskupa Edwarda Samsela. Następnie utworzona procesja z wieńcami ruszyła w stronę Góry Zamkowej. Tam rozpoczęła się msza św. w intencji podlaskich rolników. W trakcie Ofiarowania, parafie naszej diecezji i województwa, złożyły dary ołtarza w postaci chlebów, korowajów, sękaczy, warzyw, owoców i miodu, miały one wyrażać nasze podziękowanie Bogu za zbiory zebrane z pól, ogrodów i pasiek. Po zakończonej celebrze odbyło się spotkanie rolników z władzami województwa i starostwa powiatowego, nagrodzono wyróżnione wieńce i odbył się symboliczny ceremoniał dzielenia chlebem. Organizatorzy spotkania przygotowali wystawę tegorocznych ziemiopłodów oraz udostępniłi plac dla wystawców, których działalność jest związana z rolnictwem. Zadbano również o poczęstunek. Na strudzonych pielgrzymów czekała gorąca grochówka, herbata i kiełbaski.

MLEKPOL GRAJEWO – LKS LIPSK

1 : 3

W dniu 20 października 2002 r. rozegrany został mecz w piłce siatkowej mężczyzn III ligi woj. podlaskiego. Zespół Lipska spisał się nieźle wygrywając w Grajewie 3:1 w setach 20:25, 14:25, 25:20, i 18:25. Wyróżniają cym się zawodnikiem był Roman Roszkowski.

Jan Zakarzecki

KILKA SŁÓW O HISTORII

W czwartek, 10 bm. w Lipsku pojawili się niecodzienni goście. Przewodzili im prof. prof. Adam Dobroński i Michał Gnatowski. Okazało się, że tego dnia w Lipsku przebywają najlepsi naukowcy Wydziału Historii Uniwersytetu Białostockiego. Profesorom towarzyszyli samodzielni już pracownicy naukowcy dr dr Jerzy J. Milewski i Jan Snopko. Zabrakło tylko dr Anatola Wappa, który w ostatniej chwili przed przyjazdem, musiał się zająć innymi czynnościami.

Powodem wizyty białostockich naukowców była sesja popularno-historyczna, poświęcona Lipskowi w latach 1915 – do chwili obecnej. Naukowcy ci, będą bowiem autorami poszczególnych artykułów w przygotowywanej monografii historycznej Lipska za okres od roku 1915, aż po czasy współczesne.

Z inicjatywą opracowania i wydania monografii, wystąpiło Towarzystwo Przyjaciół Lipska, do tego za własne, uciulane przez długie lata pieniądze.

Warto tu wspomnieć, że Lipsk posiada już własną monografię historyczną, obejmującą okres od czasów najdawniejszych (czyli od założenia Lipska w 1580 r), po rok 1914. W tej sytuacji przygotowywana monografia, obejmująca czasy nowożytne, stanie się II-gim tomem monografii.

Poprzednią monografię Lipska, obejmującą okres 1580 –1914, w porównaniu z monografiami innych miast, można uznać za wzorcową i napisaną na bardzo wysokim poziomie, z zastosowaniem wszelkich rygorów wymaganych przez nauki historyczne.

Jeśli ten wysoki poziom uda się zachować w nowo opracowywanej monografii, to Lipsk stanie się miasteczkiem o najlepiej opisanej historii nie tylko w regionie północno-wschodnim, ale prawdopodobnie w całej Polsce.

W starszej monografii, wydanej w 1980 r. przez białostocki Ośrodek Badań Naukowych, można prześledzić nie tylko procesy społeczne, które doprowadziły do tego, czym Lipsk jest dzisiaj, ale wnioskować można nawet o losach poszczególnych rodzin. W świetle tej monografii jasnym staje się podział mieszkańców Lipska – dzisiaj już zanikający, używany tylko przez najstarszych – na “dziechciarów” (tutejszych, z dziada pradziada) i “nawałocz” (przybyszów, nie do końca zasymilowanych). Dzisiaj tego podziału już nie ma, ale 20 lat temu występował jeszcze dosyć mocno. Sytuację pod tym względem można określić jako dynamiczną.

Na sesji historycznej, utytułowani przybysze z Białegostoku, wygłaszali krótkie 10 – 15 minutowe referaty, na podstawie artykułów, które zamieszczą w nowej monografii. W tych referatach, w porównaniu z obszernymi artykułami, siłą rzeczy wybiórczych, referujący starali się uwypuklić rzeczy, okoliczności, postawy czy procesy najbardziej charakterystyczne dla Lipska.

Licznie zgromadzonych ok. 150 mieszkańców Lipska, zaskoczeniem napawać mogą przytaczane na sesji fakty, które oni traktują jak normalną oczywistość, a które historycy białostoccy określają jako ewenement na skalę ogólnopolską.

Jako przykład może posłużyć “kopiec wolności”, wzniesiony w Lipsku w 1923 r. W Polsce wiele miast posiada “dęby wolności”, “kamienie wolności” itp. Można je bowiem

przygotować niewielkim kosztem i nakładem sił. Zupełnie inaczej sprawa wygląda z przygotowaniem sztucznej góry – tu sporo trzeba się natrudzić. Poza Krakowem, na palcach jednej ręki można wyliczyć miasta polskie, w których zbudowano “kopce wolności”. W tym doborowym towarzystwie znalazł się również maleńki Lipsk.

Inna osobliwość Lipska – zupełnie niewykorzystana – to pozostałości fortyfikacji Linii Mołotowa. W Polsce jest to unikat. Po kilka schronów z Linii Mołotowa, lecz tylko drewniano-ziemnych, pozostało jeszcze w obecnych granicach Polski, w okolicach Przemyśla i Brześcia. Tymczasem na odcinku Kamienna Nowa – Lipsk – Bohatery Leśne schronów bojowych, różnego typu i przeznaczenia, w różnych stadiach budowy, naliczono podczas inwentaryzacji terenowej aż 84. Dla miejscowych te schrony to w wielu wypadkach zawalidrogi, których ani usunąć nie można, ani wykorzystać nie ma jak. Czas medialnego i turystycznego wykorzystania schronów “Odcinka Lipsk” Grodzieńskiego Rejonu Umocnionego z Linii Mołotowa, widocznie jeszcze nie nadszedł – ale już się zbliża i jest niedaleko. Jest to bowiem zbyt unikalna rzecz, aby mogła pozostać niewykorzystana.

Z historycznych relacji białostockich profesorów i doktorów wynika również, że cała historia Lipska w okresie między- i powojennym, to historia niespełnionych możliwości, które już- już miały zaistnieć, gdy nagle jakaś wielka zawierucha historii obracała wszystko wniwecz.

Przez cały okres międzywojenny Lipsk rozwijał się średnio, lecz był zapleczem wielkiego, 60 tysięcznego wówczas Grodna. W końcówce lat 30-tych zaczęło to być zauważalne – procesy społeczne, a zwłaszcza gospodarcze, stały się bardziej dynamiczne, wyraźnie widać było przyspieszenie. Jednak w 1939 r. wybuchła wojna i wszystko szlag trafił.

Po wyzwoleniu w lipcu 1944 r., między Lipskiem a Grodnem przeciągnięto szczelną granicę. Niespodziewanie Lipsk znalazł się na głębokich peryferiach. Grodno rozbudowało się do wielkości miasta ponad 300 tysięcznego, ale efekt dla Lipska był taki sam, jakby Grodno w ogóle nie było.

W drugiej połowie lat 70-tych przełamano wreszcie impas i marazm. Lipsk zaczął się pośpiesznie rozwijać. Lecz z końcem lat 80-tych wybuchła w Polsce “wolność i demokracja”. Przy całym szacunku dla tych pojęć oraz ich oczywistej potrzeby, to jednak stan Lipska w roku 2002 jest znacznie gorszy niż w roku 1989.

W Lipsku od 12-tu lat trwa wielkie, może nawet nie bardzo uświadomione, wyczekiwanie na okazję do nowego skoku naprzód.

I tym stwierdzeniem wkraczamy już w aktualną problematykę polityczną i gospodarczą, a nawet najbardziej aktualną, bo wyborczą. Lecz to przekracza już ramy tego artykułu.

Pozostaje tylko pocieszać się nadzieją, że okazja do nowego skoku naprzód, wcześniej czy później, pojawi się na pewno. Nikt tylko nie wie kiedy i co o tym zadecyduje.

Tak wynika z dotychczasowej historii Lipska i w taki sposób historia przeplata się z współczesnością.

WŁADYSŁAW CZARNECKI



BIULETYN

TPL LIPSK N/BIEBRZA

ROK WYD. XXI

NR. 333

wrzesień-październik 2002

Od redakcji: Poniżej zamieszczamy artykuł przedrukowany z tygodnika Związku Polaków na Białorusi „Głos Znad Niemna” Nr 36 (537) z 6 września 2002 r pt. „Grodzińska Golgota” oraz homilię ks. bp. A Ziemianko zamieszczonej w gazecie diecezji grodzieńskiej – „Słowo Życia” Nr 16, 8 września 2002 (117). Ponieważ z gminy Lipsk nikt nie uczestniczył w uroczystościach rocznicowych w Naumowiczach sądzimy, że zamieszczone artykuły oddają charakter i atmosferę uroczystości, która przebiegała pod nieobecność naszych mieszkańców. Przyczyny nieobecności naszych współobywateli tłumaczy trzeci zamieszczony artykuł pt. „Nieudana podróż do Naumowicz”.

Grodzińska Golgota Pamięć o ofiarach totalitaryzmu wciąż żywa

1 września br. w Fortach niedaleko wsi Naumowicze została poświęcona nowo powstała tablica, upamiętniająca mord inteligencji polskiej. Na miejscu kaźni odprawiona została uroczysta liturgia, której przewodniczył ks. bp Aleksander Kaszkiewicz, ordynariusz grodzieński.

W latach 1942-1943 w Fortach koło Naumowicz odbywały się morderstwa zakładników, była to zemsta nazistów za działalność polskiej partyzantki. Przede wszystkim rozstrzeliwano tu przedstawicieli inteligencji grodzieńskiej: profesorów, lekarzy, nauczycieli...

- *Też miałem tu leżeć. Po naszą rodzinę też przychodzili. Ale nie znaleźli nas, bo Niemcy pozmieniali nazwy ulic. Kiedy nas szukano, ulicą obok szła sprzątaczką do urzędu miejskiego. Zapytali ją: „Gdzie mieszka Horbaczewski?” - Nie wiem - odpowiedziała, a sama przyszła do nas bocznymi uliczkami i uprzedziła, że nas szukają. Później już nas nie szukali, widocznie wyznaczono im termin, do którego mieli dostarczyć zakładników.”*- powiedział **Głowski** Bogdan Horbaczewski, przedwojenny grodnianin.

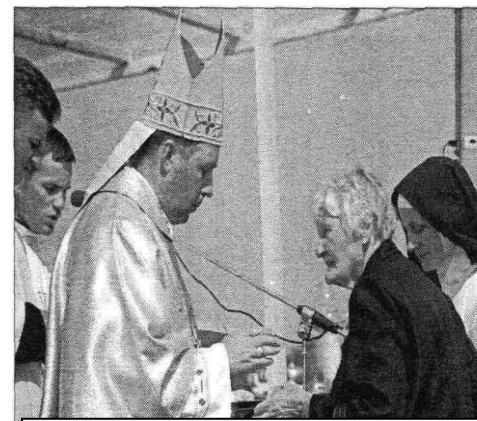
Dzisiaj staraniami Stowarzyszenia Grodnian im. Elizy Orzeszkowej i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa poznaliśmy nazwiska niektórych z ofiar. „Chcę od razu zaznaczyć, że nie są to wszystkie

nazwiska poległych tu ludzi, lecz tylko te, które zdołano ustalić po latach żmudnych poszukiwań” — powiedział **Głowski** Stanisław Mikke, wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

1 września br. setki ludzi przyszło aby oddać hołd poległym. W uroczystościach udział wzięli: ks. bp Aleksander Kaszkiewicz, ordynariusz diecezji grodzieńskiej, ks. bp Antoni Ziemianko, Stanisław Mikke, wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Renisław Walter, po. Konsula Generalnego RP w Grodnie, Tadeusz Kruczkowski, prezes Związku Polaków na Białorusi, przedstawiciele Stowarzyszenia Grodnian im. Elizy Orzeszkowej oraz liczni mieszkańcy okolicznych wsi.

Właśnie w Fortach pod Naumowiczami zginęła błogosławiona Marianna Biernacka, która oddała swoje życie za brzemiennej synową. „*Jak Marianna zdobyła się na taką odwagę i moc ducha? Ze swojej głębokiej wiary i codziennej pobożności... Jest to szczególny przykład miłości bliźniego*” — powiedział ks. bp Antoni Ziemianko.

- *Jakże trudno obecnie objąć wyobraźnią, zrozumieć to okrucieństwo. Starannie przemyślane, sprawnie zorganizowane. Okrucieństwo człowieka wobec drugiego*



Ksiądz bp Aleksander Kaszkiewicz i Jadwiga Gierdewicz .

człowieka. Ale przecież ta zbrodnia w Naumowiczach, tak jak i morderstwa na polskiej inteligencji w innych miejscach Polski, była nie tylko śmiertelnym ciosem w człowieka, w ludzi. Te ciosy miały zadać śmierć narodowi. Świadomie i z rozmysłem ude-

rzano w serce i umysł naszej Ojczyzny, w tych, którzy byli solą tej ziemi — powiedział Stanisław Mikke.

Na uroczystości byli obecni również Jadwiga Gierdewicz i Hipolit Czerniawski, osoby staraniami których w 1990r. na miejscu kaźni powstał krzyż. „*Pod koniec rządów komunistycznych nastąpiła chwila łaskawsza, ucisk nieco zelżał.*

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Romualda Prolejko, Cezary Gładczuk,
Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23. G.P.II-441/351/82

Dopuszczone zostały pewne ulgi, głównie w zakresie życia religijnego i kulturalnego. W tej sytuacji odważyłam się podjąć starania o wzniesienie pomnika-krzyża w holdzie pomordowanym... Dzięki energii i zaradności Tadeusza Malewicza uzyskano pozwolenie władz" — wspomina Jadwiga Gierdewicz.

Lata mijają, a Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wciąż ma jeszcze bardzo dużo pracy na Grodzieńszczyźnie. Tysiące ofiar totalitaryzmu czekają na upamiętnienie swej bezwinnnej śmierci. „Planów mamy naprawdę dużo i na pewno w ramach swoich możliwości będziemy je realizować” — zapewnił Stanisław Mikke.

Andrzej ODLANICKI

(Fragmenty homilii ks. bp A. Dziemianko wygłoszonej 1 września podczas mszy św. na miejscu męczeństwa bł. Marianny Biernackiej).

Drodzy Bracia i Siostry!

Mija dzisiaj 63 lata od chwili, kiedy wybuchła II wojna światowa. Hitlerowcy swoimi najsilniejszymi dywizjami uderzyli na Polskę i po bardzo ofiarnej obronie Narodu zajęli prawie cały kraj. Wschodnie tereny weszły w skład administracji Związku Radzieckiego. Hitlerowcy zdobyli znaczną część Europy, a w czerwcu 1941 r. uderzyli na Związek Radziecki. Żołnierze niemieccy byli początkowo, w niektórych regionach mile witani, ale z biegiem czasu sytuacja zaczęła się zmieniać. Na tyły armii niemieckiej zaczęły uderzać oddziały partyzanckie, a w hitlerowskim odwecie rozpoczęły się aresztowania i egzekucje ludności. W ten sposób na początku lipca 1943 r. doszło do aresztowania mieszkańców z pobliskiego Lipska i sąsiednich wiosek. (...) Uzbrojeni żołnierze weszli do domu Biernackich i nakazali małżonkom Stanisławowi i Annie opuścić mieszkanie. Marianna – matka Stanisława bez zastanowienia padła do nóg esesmana i prosiła, aby ona mogła pójść na śmierć zamiast synowej, która za kilka tygodni spodziewała się dziecka. Niemiec zgodził się na zamianę i Mariannę wraz z jej synem Stanisławem przewieziono do więzienia w Grodnie. Dnia 13 lipca 1943 r. została rozstrzelana na tym miejscu wraz z 49 mieszkańcami Lipska. Miała wtedy 55 lat.

Pochodziła z religijnej rodziny. Rodzina jej oraz ona odznaczała się szczególną pobożnością i z domu rodzinnego wyniosła zamiłowanie do modlitwy. „Godzinki do Matki Najświętszej” oraz modlitwa różańcowa były jej umiłowanymi codziennymi modlitwami. Wyróżniała się także prostotą życia i cichością serca. Mając 20 lat wyszła za mąż za Ludwika Biernackiego i zamieszkała w jego domu. Swoją religijność i pobożność przeszczepiła do nowego domu, tak że pałała do gorliwszych rodzin w parafii. (...) Mąż Ludwik zmarł w latach przedwojennych., jedna z córek wyszła za mąż, a Marianna pozostała z synem Stanisławem na gospodarce. Kiedy w lipcu 1939 r. syn Stanisław ożenił się z Anną, Marianna swoją codzienną pracą wspomagała młode małżeństwo w gospodarskiej pracy. W swojej postawie wykazywała ogromne zatroskanie, życzliwość i matczyną miłość wobec

młodych małżonków i ich dzieci. Na szczególne podkreślenie zasługuje jej miłość względem synowej. (...) Ta miłość przejawiała się w wypowiedzianych słowach: „Jak ona pójdzie na śmierć...Ja pójdę za nią”.

Skąd Marianna zdobyła się na taką odwagę i moc ducha? Ze swojej głębokiej wiary i codziennej pobożności. Heroiczna miłość względem synowej była wynikiem jej duchowego kontaktu z Bogiem i troskliwej modlitwy, w szczególności różańcowej. Przebywając w więzieniu w Grodnie prosiła, aby jej dostarczono różaniec. Człowiek przed śmiercią chce mieć u siebie to, co miał najdroższego w życiu. Modlitwa różańcowa u bł. Marianny była jej duchową mocą. (...) Do niej można odnieść słowa Pana Jezusa, że nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za bliźniego. Dlatego jej dobrowolna śmierć jest oznaką heroicznej miłości względem synowej i oznaką jej niezwykłej świętości, która stała się przyczyną jej niebiańskiej chwały.

Bł. Marianna jest dla nas przykładem, jak należy oceniać życie ludzkie. Dziś opinie ludzi o wartości życia są sprzeczne ze sobą. Z jednej strony życie to jest chronione przez prawo, a zabójstwo jest ciężko karane. Dzisiaj opinia światowa domaga się nawet zniesienia kary śmierci i odmawia władzy państwowej prawa do pozbawiania życia. Przykro stwierdzić, że to samo prawo zezwala matkom na zabijanie dzieci nienarodzonych. Fakty te świadczą o wielkiej ludzkiej przewrotności, która ustanawia jedno i drugie prawo i w jednym wypadku życia broni, a w drugim je niszczy. Nie dziwnym jest, że czyny takie są nazwane zbrodnią ludzkości lub tajemnicą ludzkiej nieprawości. Podobnie także należy ocenić eutanazję, czyli celowe pozbawianie życia ludzi starych i obłożnie chorych.

„Życie człowieka – mówi Ojciec Święty w encyklice *Ewangelium vitae* – jest uczestnictwem w pełni Bożego życia”. Człowiek częściowo w tym życiu uczestniczy już na ziemi, a kiedyś zobaczy Boga twarzą w twarz. Jest ono rzeczywistością świętą, która została nam powierzona po to, abyśmy tę rzeczywistość z poczuciem odpowiedzialności strzegli i doskonalili ją przez miłość. (...) Jak ocenić ludzką przewrotność, która chroni życie własne, a zabija cudze – nienarodzonego dziecka. Jest to życie bezbronne, wymagające największej opieki. Niestety często spotyka się z nienawiścią prowadzącą do morderstwa. Pan Bóg w piątym przykazaniu powiedział: „Nie zabijaj”. (...) Bł. Marianna cieszy się chwałą nieba. Do tej chwały została ona wyniesiona przez nadzwyczajną miłość rodziny i ochronę życia.

Przeżywając dzisiejszą uroczystość winniśmy rozważyć dwie okoliczności: naśladowanie jej życia na ziemi i naszą rolę względem błogosławionej. Naśladowanie jej życia jest koniecznością na współczesne czasy. Brak wzajemnej miłości jest powszechnym zjawiskiem dzisiejszych społeczeństw. Nawet niektórzy pisarze charakteryzując współczesność określają ją jako „oznakę nienawiści”. Brak miłości przejawia się dzisiaj w tym, że jedni mają za dużo, a drudzy za mało. W tych dniach w Południowej Afryce ma miejsce międzynarodowa konferencja na temat rozwoju narodów. Poglądy między poszczególnymi przywódcami krajów są tak ze sobą sprzeczne, że między nimi nie może dojść do zgody w kwestii sprawiedliwych możliwości rozwoju dla wszystkich.

ciąg dalszy str. 11

O B W I E S Z C Z E N I E

Burmistrza Lipska
z dnia 2 września 2002 r.

GRANICE OBWODÓW GŁOSOWANIA

<i>Nr obwodu głosowania</i>	<i>Granica obwodu</i>	<i>Siedziba obwodowej komisji wyborczej</i>
1	Żabickie, Skieblewo, Nowy Lipsk, Kolonie Lipsk, Jałowo, Stary Rogożyn, Nowy Rogożyn, Rogożynek, Dulkowski, Jasionowo, Krasne, Podwołkuszne, Wyżarne, Kurianka	MGOK w Lipsku tel. 64-23-586
2	Bartniki, Kopczany, Starożyńce, Nowe Leśne Bohatery, Stare Leśne Bohatery, Wołkusze, Lubinowo	Szkoła Podstawowa w Bartnikach tel. 64-21-150
3	Rakowice, Lichosielce, Lipszczany, Dolinczany, Rygałówka, Jaczniki, Siółko	Szkoła Podstawowa w Rygałowce tel. 64-21-180
4	Lipsk	UM w Lipsku, ul. Rynek tel. 64-23-160

Głosowanie odbywa się w lokalu obwodowej komisji wyborczej bez przerwy, między godziną 6⁰⁰ a 20⁰⁰.

WYKAZ OKRĘGÓW WYBORCZYCH

dla wyboru Rady Miejskiej w Lipsku

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej - Urząd Miejski w Lipsku

ul. Kościelna 3, tel. 64-23-033, 64-23-021

<i>Nr okręgu</i>	<i>Granice okręgu</i>	<i>Liczba radnych</i>
1	Stary Rogożyn, Nowy Rogożyn, Rogożynek, Jałowo	1
2	Dulkowski, Kurianka	1
3	Kolonie Lipsk, Skieblewo, Żabickie	1
4	Wyżarne, Krasne, Podwołkuszne, Jasionowo, Nowy Lipsk	1
5	Lubinowo, Wołkusze, Nowe Leśne Bohatery, Stare Leśne Bohatery, Starożyńce	1
6	Bartniki, Kopczany	1
7	Lichosielce, Rakowice, Lipszczany, Dolinczany	1
8	Siółko, Jaczniki, Rygałówka	1
9	Lipsk, ul.: Dolna, Górna, Krótka, Saperów, Szkolna, Żłobikowskiego, Słoneczna	1
10	Lipsk, ul.: Nowodworska bloki: 1,3,5,7, Nowodworska 4, Rynek	1
11	Lipsk, ul. Nowodworska bloki: 9,11,13,15,17,19,21,23,25,27	1
12	Lipsk, ul.: Grodzieńska, Kasztanowa, Miejska, Zamiejska, Ogrodowa, Rzemieślnicza, Stolarska	1
13	Lipsk, ul. Pusta	1
14	Lipsk, ul.: Batorego, Br. Jermakowicza, Leśna, Lipowa, Wesoła, Zacisze	1
15	Lipsk, ul.: Kościelna, Zakościelna, Aleja 400-lecia, Cicha, Rybacka	1

Burmistrz

Andrzej Lićwinko

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W LIPSKU

Gmina została podzielona na 15 jednomandatowych okręgów wyborczych. W Radzie Miejskiej zasiądzie 15 radnych.

Kandydaci poszczególnych komitetów wyborczych:**I. W okręgu wyborczym Nr 1**

Nr listy	Skrót nazwy komitet. wyborcz	Nazwisko i imię kandydata	wiek	Miejsce zamieszkania
3	SLD-UP	Biedul Sławomir	47	Jałowo
10	OKW	Parfieńczyk Krzysztof	33	Nowy Rogożyn
12	WS	Jaroszewicz Elżbieta Jadwiga	38	Stary Rogożyn
13	SZA	Pietrewicz Antoni	46	Stary Rogożyn

II. W okręgu wyborczym Nr 2

3	SLD-UP	Rusiecki Piotr	25	Dulkowszczyzna
13	SZA	Dadura Grzegorz	40	Kurianka

III. W okręgu wyborczym Nr 3

3	SLD-UP	Haponik Tadeusz	44	Lipisk
6	PSL	Serafin Dariusz	32	Żabickie
12	WS	Burakiewicz Stanisław	50	Skieblewo
13	SZA	Krysiuk Tadeusz	46	Lipisk
15	Samooobr	Wasilczyk Stanisław	45	Żabickie

IV. W okręgu wyborczym Nr 4

3	SLD-UP	Markiewicz Antoni	46	Krasne
6	PSL	Zwierowicz Jan	41	Nowy Lipisk
9	MS	Dobrowolski Artur	28	Krasne
10	OKW	Tarasewicz Alicja	50	Krasne
12	WS	Soroka Adam Krzysztof	33	Krasne
13	SZA	Mikucki Jan	41	Krasne

V. W okręgu wyborczym Nr 5

9	MS	Usewicz Joanna	20	Wołusz
12	WS	Sapieha Teresa	36	Stare Leśne Bahatery
13	SZA	Topolewski Aleksander	40	Lubinowo
15	Samooobr	Borodziuk Iwona	25	Starożyńce

VI. W okręgu wyborczym Nr 6

3	SLD-UP	Hećman Lech	40	Bartniki
6	PSL	Danilczyk Adam	42	Kopczany
10	OKW	Rakus Henryk	55	Bartniki
11	Sł. Biebrz.	Danilczyk Grzegorz	42	Lipisk
12	WS	Hećman Antoni	53	Bartniki
13	SZA	Bondziński Marek	38	Lipisk

VII. W okręgu wyborczym Nr 7

3	SLD-UP	Cieśluk Małgorzata	35	Lipisk
6	PSL	Bagieński Henryk	68	Rygałówka
10	OKW	Bugieda Henryk Eugeniusz	51	Lipisk
12	WS	Danilczyk Edward	69	Rakowicze
13	SZA	Bagieński Grzegorz	32	Dolinczany
16	Rakowicze	Bogdan Grzegorz	40	Rakowicze

VIII. W okręgu wyborczym Nr 8

6	PSL	Aleksiejczyk Ryszard	47	Jaczniki
10	OKW	Nowicka Elżbieta Iwona	42	Lipisk
12	WS	Bobrowicz Krystyna	34	Siółko
13	SZA	Krysiuk Jan	45	Lipisk

IX. W okręgu wyborczym Nr 9

3	SLD-UP	Zielepucha Ryszard	54	Lipisk
11	Sł. Biebrz.	Radziwonowicz Andrzej	41	Lipisk
13	SZA	Rakus Małgorzata	42	Lipisk
14	PA	Wilczyński Andrzej	41	Lipisk

X. W okręgu wyborczym Nr 10

3	SLD-UP	Prolejko Romualda	59	Lipisk
9	MS	Kasjanowicz Monika	21	Lipisk
12	WS	Kondracki Stanisław	41	Lipisk
13	SZA	Roszek Agnieszka	25	Lipisk

XI. W okręgu wyborczym Nr 11

3	SLD-UP	Nikonowicz Eugeniusz	67	Lipisk
9	MS	Wasilewska Jadwiga	43	Lipisk
10	OKW	Bochonko Maria	44	Lipisk
12	WS	Chodukiewicz Kazimierz	37	Lipisk
13	SZA	Zaniewski Leszek	37	Lipisk
14	PA	Krysztopik Jerzy	48	Lipisk

XII. W okręgu wyborczym Nr 12

3	SLD-UP	Chmielewski Stanisław	49	Lipisk
9	MS	Panasewicz Sławomir	34	Lipisk
10	OKW	Drapczuk Wiesław	49	Lipisk
12	WS	Betko Stanisław	41	Lipisk
13	SZA	Rakus Andrzej Marek	40	Lipisk

XIII. W okręgu wyborczym Nr 13

3	SLD-UP	Sajda Romuald	53	Lipisk
6	PSL	Kosakowski Józef Zbigniew	39	Lipisk
9	MS	Danilczyk Dorota	35	Lipisk
10	OKW	Bagieńska Dorota	39	Lipisk

12	WS	Biedź Krystyna	40	Lipsk
13	SZA	Kościuch Antoni	40	Lipsk
15	Samoobr.	Mazewski Ryszard	48	Lipsk

XIV.W okręgu wyborczym Nr 14

3	SLD-UP	Rolewicz Kazimierz	30	Lipsk
6	PSL	Eksterowicz Remigiusz Wiesław	47	Lipsk
9	MS	Jermakowicz Stanisław	47	Lipsk
10	OKW	Bielenica Jolanta	38	Lipsk
12	WS	Wasilewski Marian	46	Lipsk
13	SZA	Suszyński Wincenty Janusz	47	Lipsk

XV.W okręgu wyborczym Nr 15

3	SLD-UP	Rodzik Grażyna	46	Lipsk
6	PSL	Wnukowski Tadeusz	39	Lipsk
9	MS	Pietrewicz Ryszard	50	Lipsk
10	OKW	Miklaszewicz Zenon	36	Lipsk
13	SZA	Zakarzecki Jan Nikodem	57	Lipsk

Objaśnienie skrótów nazw komitetów wyborczych:

SLD-UP – Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD-UP

OKW – KWW „Obywatelski Komitet Wyborczy”

WS – KWW „Wspólnota Samorządowa”

SZA – KWW „Samorząd Ziemi Augustowskiej”

PSL – Komitet Wyborczy PSL

Samoobr – Komitet Wyborczy Samoobrona RP

MS – KWW „Młody Samorząd”

Sł. Biebrz. – KWW „Słoneczna Biebrza”

Rakowicze – KWW „Rakowicze”

PA – KWW „Pojezierze Augustowskie”

WYBORY DO RADY POWIATU W AUGUSTOWIE.

Okręg wyborczy nr 2 obejmuje miasto Lipsk oraz gminy Lipsk i Płaska – liczba mandatów 3.

Kandydaci poszczególnych komitetów wyborczych:Lista nr 1 – **Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin:**

1. Bołtralik Andrzej Jan – 43 lata – Lipiny
2. Sztukowski Aleksander – 45 – Skieblewo
3. Radziwonowicz Sławomir – 42 – Stary Rogożyn
4. Karczewska Agata – 35 – Lipsk
5. Kobeldzis Agnieszka – 28 – Lipsk

Lista nr 3 – **Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD-UP:**

1. Kasjanowicz Tadeusz – 59 – Lipsk
2. Dzieniszewski Stanisław Waław – 52 – Lipsk
3. Król Jan Kazimierz – 67 – Płaska - Pobjone
4. Margielewicz Waław – 45 – Lipsk
5. Kuczyński Grzegorz – 47 – Lipsk
6. Nowicki Jerzy Bogdan – 42 – Lipsk

Lista nr 6 – **Komitet Wyborczy PSL:**

1. Motycki Stanisław – 46 – Lipsk
2. Czarkowski Jan – 43 Lipsk
3. Trochimowicz Henryk – 51 – Lipsk
4. Sapieszko Jan – 42 – Rubcowo
5. Zdanczewicz Stefan – 54 – Dalny Las

WYBORY BURMISTRZA LIPSKA**Kandydaci na burmistrza:**

1. **Chenclewski Marek** – lat 30, wyksz. wyższe, zam. Konstancynówka, zgłoszony przez KWW „Młody Samorząd”,
2. **Czarnecki Władysław** – lat 51, wyksz. wyższe, zam. Lipsk, zgłoszony przez KWW „Obywatelski Komitet Wyborczy”,
3. **Lińwinko Andrzej** – lat 49, wyksz. wyższe, zam. Lipsk, zgłoszony przez KWW „Samorząd Ziemi Augustowskiej”,
4. **Łoboda Barbara Teresa** – lat 47, wyksz. wyższe, zam. Augustów, zgłoszona przez KKW SLD-UP,
5. **Skokowski Kazimierz** – lat 34, wyksz. średnie, zam. Lipsk, zgłoszony przez KWW „Wspólnota Samorządowa”.

Lista nr 9 – **Komitet Wyborczy Wyborców „Samorząd Ziemi Augustowskiej”:**

1. Jarmusik Wiesław – 32 – Bartniki
2. Warakowski Czesław Józef – 65 – Płaska
3. Masiejczyk Jan – 47 – Lipsk
4. Łukaszewicz Krystyna Elżbieta – 48 – Lipsk
5. Bochonko Franciszek Wiesław – 41 – Lipsk
6. Różański Sławomir – 38 – Augustów

Lista nr 10 – **Komitet Wyborczy Samoobrona RP:**

1. Pawłowski Henryk – 44 – Krasne
2. Gałkowska Maryla – 32 – Dalny Las
3. Dziemianowicz Irena – 48 – Lipsk
4. Toczyłowski Henryk – 45 – Nowy Lipsk

Lista nr 11 – **Komitet Wyborczy Wyborców****Wspólnota Samorządowa:**

1. Skokowski Kazimierz – 34 – Lipsk
2. Snarski Antoni – 41 – Lipsk
3. Chiliński Stefan – 46 – Trzy Kopce
4. Pietrewicz Marian – 45 – Lipsk
5. Lipiński Jerzy – 37 – Łozki
6. Smoliński Krzysztof – 43 – Lipsk

Lista nr 12 – **Komitet Wyborczy Wyborców****Pojezierze Augustowskie:**

1. Sawicki Bronisław Ireneusz – 36 – Sucha Rzeczekka
2. Zubkiewicz Jan – 55 – Płaska
3. Lewkowicz Janusz Jerzy – 48 Lipsk

Lista nr 13 – **Komitet Wyborczy Wyborców –****Uratujmy Augustowski Szpital!:**

1. Syperek Zofia – 43 – Lipsk
2. Wasilczyk Krzysztof – 41 – Augustów
3. Cieśluk Krystyna – 65 – Lipsk
4. Furmańska Barbara Maria – 44 – Lipsk
5. Czarnecki Władysław – 51 – Lipsk

OBWIESZCZENIE

Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Białymstoku z dnia 9 października 2002 r.

o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych do Sejmiku Województwa Podlaskiego w wyborach zarządzonych na dzień 27 października 2002 r.

Na podstawie art. 167 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich (Dz. U. Nr 95, poz. 602, Nr 160, poz. 1060, z 2001 r. Nr 45, poz. 497, Nr 89, poz., 971 Nr 23, poz. 220, Nr 113, poz. 984 i Nr 127, poz. 1089) Wojewódzka Komisja Wyborcza podaje do wiadomości wyborców informacje o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych do Sejmiku Województwa Podlaskiego w wyborach zarządzonych na dzień 27 października 2002 r.

OKRĘG WYBORCZY NR 2

Lista nr 1 Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

1	DZIEDZIC ZENON	50 LAT	SUWAŁKI
2	SOBOLEWSKI ZYGMUNT	49 LAT	SUWAŁKI
3	PŁOŃSKI LESZEK	41 LAT	AUGUSTÓW
4	GAŚIEWSKI MAREK LESZEK	45 LAT	AUGUSTÓW
5	BARTOSZEWICZ KRYSZYNA	36 LAT	LIPSK
6	ZŁOTNIK ROMUALD	52 LAT	SUWAŁKI

Lista nr 10 KW KPN

1	GRZĘDA PIOTR	24 LAT	SUWAŁKI
2	BORKOWSKA WIOLETTA	19 LAT	BRÓD MAŁY
3	BIELAŃSKA AGNIESZKA	26 LAT	SUWAŁKI
4	WAŁENDZIK PIOTR	20 LAT	SUWAŁKI
5	BIELIŃSKA MONIKA	22 LAT	SUWAŁKI
6	GRZĘDA ANNA	23 LAT	SUWAŁKI

Lista nr 2 KW Samoobrona RP

1	BASIEWICZ MIROSLAW	44 LAT	SEJNY
2	CHMIELEWSKI ANDRZEJ EUGENIUSZ	42 LAT	AUGUSTÓW
3	DUNAT RYSZARD ARKADIUSZ	39 LAT	SUWAŁKI
4	KAMIŃSKI JAN	46 LAT	BAKANIUKI
5	WIERZBIŃSKI JÓZEF	45 LAT	SUWAŁKI
6	GAŚIEWSKI TADEUSZ	54 LAT	AUGUSTÓW
7	CZARNIECKI JÓZEF	53 LAT	SUWAŁKI
8	TANAJEWSKI MIECZYSLAW	65 LAT	SUWAŁKI

Lista nr 11 Wspólna Inicjatywa – Polska Podlasie

1	MOROZ JANUSZ JÓZEF	45 LAT	GIBY
2	SUCHODOLSKI WIESLAW JÓZEF	49 LAT	BERŻNIKI
3	KOWNACKI TOMASZ	32 LAT	WASILKÓW
4	ŻUKOWSKA EWA	25 LAT	SUPRAŚL
5	KOWNACKA MARIA JOLANTA	27 LAT	WASILKÓW
6	SZARKOWSKA KATARZYNA	25 LAT	WASILKÓW

Lista nr 3 Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD-UP

1	KRZYŻEWSKI JANUSZ KAZIMIERZ	53 LAT	SUWAŁKI
2	ŁOBODA MIROSLAW HENRYK	46 LAT	AUGUSTÓW
3	MIODUSZEWSKI JERZY	55 LAT	SUWAŁKI
4	SZLEGIER JÓZEF	54 LAT	SEJNY
5	ŻUK JOANNA	25 LAT	SUWAŁKI
6	GRABOWSKI HENRYK STANISLAW	47 LAT	SUWAŁKI
7	GRUDZIŃSKA AGNIESZKA MAGDALENA	25 LAT	AUGUSTÓW
8	BARANOWSKA ELŻBIETA	41 LAT	SUWAŁKI
9	WITKOWSKI ROMUALD	49 LAT	PUŃSK

Lista nr 12 KWW „Nasze Podlasie”

1	LĘPICKI LECH	43 LAT	LIPSK
2	ADAMSKA ANNA ALICJA	52 LAT	BIALYSTOK
3	BARSCZEWSKA BOŻENA	45 LAT	SUWAŁKI
4	MIKLASZEWSKI ADAM	36 LAT	AUGUSTÓW
5	STEPNOWSKA ZOFIA	46 LAT	AUGUSTÓW
6	CIEŚLUK PIOTR	51 LAT	SUWAŁKI
7	ROSZKOWSKI JACEK	25 LAT	SUWAŁKI

Lista nr 4 Krajowy KWW Unia Samorządowa

1	PRZEKOP KRZYSZTOF	37 LAT	AUGUSTÓW
2	TOMAL WOJCIECH	45 LAT	GIBY
3	BOETZEL MARJA	23 LAT	PLASKA
4	JÓZWIK TOMASZ	30 LAT	AUGUSTÓW
5	GORLO ALEKSANDRA	27 LAT	SUWAŁKI

Lista nr 13 Komitet Wyborczy KPEiR

1	KWIECIŃSKA JANINA ANNA	60 LAT	BIALYSTOK
2	BASZEŃ JOANNA IRENA	55 LAT	BIALYSTOK
3	SKOWROŃSKI ALEKSANDER	58 LAT	BIALYSTOK
4	KOCAŃSKI ROMAN	71 LAT	BIALYSTOK
5	JAKUBCZYK ZDZISLAW	70 LAT	BIALYSTOK
6	PIŁKOWSKA JANINA	65 LAT	BIALYSTOK
7	CHMIELEWSKA ANNA	26 LAT	SUWAŁKI

Lista nr 14 KWW Konfederacja Ruch Obrony Bezrobotnych RP

1	CHRZANOWSKA MIROSLAWA	48 LAT	BIALYSTOK
2	SZREDER MONIKA	25 LAT	GRAJEWO
3	GRABOWSKI CEZARY	19 LAT	GRAJEWO
4	OSTROWSKI KRZYSZTOF	56 LAT	GRAJEWO
5	PIĘCZYKOWSKI SŁAWOMIR	44 LAT	GRAJEWO
6	LEWKOWICZ JÓZEFA	48 LAT	GRAJEWO

Lista nr 16 KWW Antyklerykalna Polska

1	NIEDZIOLKO JERZY	53 LAT	BIALYSTOK	ANTYKLERYKALNA PARTIA POSTĘPU RACJA
2	NAGÓRSKI BOGDAN	36 LAT	AUGUSTÓW	ANTYKLERYKALNA PARTIA POSTĘPU RACJA
3	GUDANOWSKI TADEUSZ	52 LAT	SUWAŁKI	ANTYKLERYKALNA PARTIA POSTĘPU RACJA
4	MRAŁ IRENEUSZ JAN	43 LAT	SUWAŁKI	ANTYKLERYKALNA PARTIA POSTĘPU RACJA
5	WOŹNIALIS JÓZEF	56 LAT	SUWAŁKI	ANTYKLERYKALNA PARTIA POSTĘPU RACJA

Lista nr 17 KKW PO-PiS

1	CIEŚLUKOWSKI CEZARY	40 LAT	SUWAŁKI	PLATFORMA OBYWATELSKA (PO)
2	STRASZYŃSKI WOJCIECH	40 LAT	SUWAŁKI	PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ (PiS)
3	USOWICZ HENRYK	47 LAT	SEJNY	PLATFORMA OBYWATELSKA (PO)
4	ŁANCZKOWSKI ROMUALD	47 LAT	SUWAŁKI	PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ (PiS)
5	MALYSZKO TERESA	41 LAT	SUWAŁKI	PLATFORMA OBYWATELSKA (PO)
6	KONDRACKA BOŻENNA	49 LAT	NOWINKA	PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ (PiS)
7	MUSZCZYŃSKO ALEKSANDRA	47 LAT	SUWAŁKI	PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ (PiS)
8	STELMASZEK GRZEGORZ	42 LAT	SUWAŁKI	PLATFORMA OBYWATELSKA (PO)

Lista nr 5 Komitet Wyborczy Alternatywa Partia Pracy

1	PELCZARSKI JERZY WOJCIECH	62 LAT	SUWAŁKI
2	ORŁOWSKA ANNA	31 LAT	BIALYSTOK
3	KURYŁOWICZ EWA	33 LAT	BIALYSTOK
4	KRASZEWSKI WOJCIECH	35 LAT	BIALYSTOK
5	ZALEWSKA DOROTA WIOLETTA	21 LAT	SIEMIATYCZE
6	FRONC JAN	46 LAT	SIEMIATYCZE
7	TROCHIMIUK JAROSLAW	32 LAT	PAKANIEWO
8	MIKOWSKI MAREK WOJCIECH	33 LAT	KOL. PAKANIEWO
9	DEREWOŃKO JACEK	30 LAT	STADNIKI

Lista nr 6 Komitet Wyborczy PSL

1	MACIULEWSKI BERNARD	47 LAT	SUWAŁKI
2	GIEDROJĆ ROMUALD STANISLAW	56 LAT	AUGUSTÓW
3	GRZYBOWSKI RYSZARD	44 LAT	SEJNY
4	SADOWSKI MARIAN	54 LAT	RACZKI
5	ZUJKO MARIAN	53 LAT	AUGUSTÓW
6	CHMIELEWSKI MARIAN KAZIMIERZ	52 LAT	SUWAŁKI
7	PIWOWARSKI WIESLAW JAN	71 LAT	SUWAŁKI
8	KOWALSKA JANINA HELENA	58 LAT	FRAČKI
9	IWASZKO DANUTA	54 LAT	SUWAŁKI
10	JURKIEWICZ ARKADIUSZ	27 LAT	SUWAŁKI

Lista nr 7 KW Unia Polityki Realnej

1	MAZIEWSKI TOMASZ	22 LAT	BIALYSTOK
2	MOJSIAK PIOTR PAWEŁ	23 LAT	BIALYSTOK
3	KRAMKOWSKA AGNIESZKA IRMINA	21 LAT	HAJNÓWKA
4	ŻALEK IZABELA	28 LAT	BIALYSTOK
5	WALESIUŁ JACEK	34 LAT	BIALYSTOK

Lista nr 9 KWW –... Obrona Podlaska

1	KONCEWICZ KRZYSZTOF	39 LAT	WASILÓWKA
2	HOLUB EUGENIUSZ	60 LAT	SUWAŁKI
3	RACIS JAN JÓZEF	70 LAT	SUWAŁKI
4	KRAJEWSKI FABIAN	40 LAT	POMIANY
5	SZKLARZ ROBERT	27 LAT	SEJNY

Siedzibą Wojewódzkiej Komisji Wyborczej jest Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego w Białymstoku.

Barierą między ludźmi będzie nadal bogactwo i ubóstwo. (...) Bł. Marianna została błogosławioną, dlatego, ponieważ nade wszystko ceniła prawo do życia drugiego człowieka.

Naszym zadaniem jest, abyśmy naśladowali jej cnoty i modlili się o jej pełne wyniesienie na ołtarze, czyli o jej kanonizację. Kanonizacja może nastąpić na skutek szerzenia jej kultu. Dzisiejsze nabożeństwo ma właśnie taki cel. Wypada, aby ziemia na której ona żyła i poniosła męczeńską śmierć chwaliła ją jak najgodniej. Lipsk – miejscowość, której przedstawiciele modlą się dziś z nami, jest niedaleko stąd. Może przed wojną Błogosławiona przechodziła tą drogą idąc do Grodna. Dlatego zwracam się do duszpasterzy parafii, aby urządzali w kościołach ku jej czci szczególne nabożeństwa i razem z wiernymi modlili się o jej kanonizację.

Niech odpowiedzią na zanoszone za jej pośrednictwem modlitwy do Boga będą udzielane nam potrzebne łaski. Jej rola tu na ziemi została ukończona, ale zaczęło się jej orędownictwo w niebie. Niech bł. Marianna wstawia się za nami u Boga!

Ufajmy, że nasza modlitwa zostanie wysłuchana! I że bł. Marianna Biernacka zostanie zaliczona do grona Świętych, a my umocnieni jej orędownictwem i naśladowując jej cnoty w życiu będziemy szli ku wieczności drogami zbawienia. Taki jest cel dzisiejszej uroczystości.



NIEUDANA PODRÓŻ DO NAUMOWICZ

W pobliżu Grodna, na Białorusi, znajduje się wieś Naumowicze. W czasie II wojny światowej, Niemcy urządzili w Naumowiczach jedno z większych miejsc kaźni. Mówi się o ok. 3 tys. zamordowanych tam Polaków i Białorusinów. Między innymi rozstrzelano tam, 13 lipca 1943 r. 50-ciu zakładników z Lipska.

Od wielu lat, w każdą rocznicę śmierci lipskich zakładników, do Naumowicz wyjeżdżała spora grupa osób z Lipska; członków rodzin rozstrzelanych, przedstawiciele władz, miejscowego społeczeństwa itp. Odległość między Lipskiem a Naumowiczami wynosi niespełna 15 kilometrów. Wszystko odbywało się w ramach tzw. małego ruchu granicznego. Niepotrzebne były paszporty, wize – wystarczał dowód osobisty. Na czas przejazdu polskie i białoruskie służby graniczne otwierały przejście graniczne w Lipszczanach, na trasie Augustów – Grodno.

Także w tym roku przewidziano uroczystość o takim charakterze w dniu 1 września, w 63 rocznicę wybuchu II wojny światowej. Do uroczystości włączyła się Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, która ufundowała tablice pamiątkowe z nazwiskami rozstrzelanych i stosownymi inskrypcjami, przewidziane do wmurowania. W rocznicowych uroczystościach liczny udział wezmą też białoruskie organizacje polonijne. Przewidziano także udział duchowieństwa i msze święte. Z Lipska na te uroczystości wybierało się 84 osoby, dwoma autokarami. Każdy z uczestników wpłacił 50 zł, zakupiono znicze, świece, wieńce i wiązanki kwiatów.

Jak co roku zwrócono się, z odpowiednim wyprzedzeniem, do białoruskiej straży granicznej o czasowe otwarcie przejścia w Lipszczanach. Odpowiedź jednakże długo nie nadchodziła. Oczekiwanie stawało się coraz bardziej niepokojące. Interwencje w grodzieńskim dowództwie straży granicznej niewiele pomagały. Zawsze padała odpowiedź; czekamy na decyzję ministerstwa w Mińsku. Interweniowano również w konsulacie białoruskim w Białymstoku, w warszawskim dowództwie Straży Granicznej – wszyscy bezradnie rozkładali ręce.

Wreszcie z Mińska nadeszła długo oczekiwana odpowiedź. Czasowe otwarcie przejścia granicznego w Lipszczanach jest niemożliwe. Jeśli grupa polska z Lipska chce się udać do Naumowicz, to przez przejście graniczne w Bobrownikach (przejście w Kuźnicy Białostockiej jest zamknięte na czas remontu) i na ogólnych zasadach, z paszportami w rękę. Ponadto uprzejmie poinformowano, że od przyszłego roku w polsko-białoruskim ruchu osobowym będą obowiązywać wize.

Stało się jasne, że koszty takiej wycieczki w żaden sposób nie zmniejszą się w kwocie 50 zł od jednego uczestnika. Poza tym większość spośród 84-osobowej grupy z Lipska, to ludzie starsi, którzy nigdy paszportów nie mieli. Oni chcą tylko pojechać „na groby”. Wycieczka zaś z 15-kilometrowej przejażdżki przekształciłaby się w ponad 300-kilometrową wyprawę.

Wszystkie te argumenty strona białoruska, ze stoickim spokojem, zbywała słowami; to nie my stosujemy na granicy unijne rygory, to wasze władze ruch na granicy dostosowują do norm unijnych.

Rozczarowanie w Lipsku jest zatem ogromne. Coraz bardziej ciąży świadomość, że odtąd będzie tak zawsze, a granica stanie się praktycznie nieprzekraczalną. Deklaracje naszych przywódców – premierów i ministrów – że granica na wschodzie nie stanie się nową „żelazną kurtyną”, można włożyć między bajki. Obok deklaracji jest jeszcze praktyka, a ona wskazuje na coś zupełnie innego niż deklaracje.

WŁADYSŁAW CZARNECKI

Do wszystkich ludzi dobrej woli

Fundacja Na Rzecz Zdrowia Mieszkańców Ziemi Augustowskiej

do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy mogą udzielić wsparcia poszkodowanemu chłopcu

Bartkowi Dziemianowiczowi,

któremu los nie szczędzi cierpień, wraz z którym cierpią jego rodzice. Chłopiec ma 14 lat i od lat choruje na wiele przewlekłych chorób, które wymagają ogromnych nakładów, którym już nie są w stanie podołać rodzice.

Prosimy o wpłatę na konto **Fundacji** każdej nawet symbolicznej kwoty z dopiskiem „Dla Bartka”, którą natychmiast przekazemy jego opiekunom:

Nr konta: **21300004-2002863-27006-013** w
Volkswagen Bank Polska S.A.

OCENA MIEJSCOWYCH REALIÓW

- wywiad z Burmistrzem Lipska, Andrzejem Lićwinką i Przewodniczącym Rady Miejskiej, Antonim Kościuchem.

Minęły cztery lata od objęcia przez Pana po raz trzeci stanowiska burmistrza. Proszę powiedzieć jakie zamierzenia i plany udało się zrealizować, a jakie nie i dlaczego?

Zacznę od przypomnienia w jakich realiach porusza się lipski samorząd. Lata 80-te to bujny rozkwit gospodarczy Lipska, dużo większy niż bliższych czy dalszych sąsiadów. Zostawił on po sobie ogromne bezrobocie, bodajże największe w województwie. Łagodzenie jego skutków było, jest i być powinno wyznacznikiem działania samorządu. Udało się nam utrzymać wszystkie stałe miejsca pracy i corocznie stworzyć kilkadziesiąt miejsc sezonowych. Mówimy o instytucjach zależnych od samorządów. Działania osłonowe w postaci zasiłków, zapomóg, dodatków mieszkaniowych wiążą dodatkowo duże środki – ostatecznie na inwestycje pozostaje niewiele. Pozyskiwanie środków zewnętrznych wiąże się z udziałem własnym, który jak wynika z powyższego jest niewielki. Przyjęliśmy zatem kolejny możliwy (poza kredytami) kierunek działań – założenie związku komunalnego z sąsiadami, by wspólnie inwestować w infrastrukturę. Udało się założyć związek komunalny „Biebrza” razem z 8 innymi gminami, który zajął się w pierwszej kolejności gospodarką odpadami. Kontenery do selektywnej zbiórki odpadów staną w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Nie udało się natomiast doprowadzić do końca projektu „Europejskie Centrum Ochrony Obszarów Mokrałowych”, który zakładał budowę infrastruktury turystycznej wzdłuż Biebrzy w ramach Phare 2000. Bardzo pozytywnie przyjęty i oceniany przez „wszystkich świętych” – uznany ostatecznie przez Komisję Europejską za „światny lecz nie priorytetowy”. Był to jedyny projekt, który tworzył kilkadziesiąt stałych miejsc pracy i kilkaset sezonowych. Czy tyle miejsc pracy stworzy „priorytetowy tunel” w Białymstoku? Przykrą niespodzianką była też likwidacja zakładu krawieckiego „Liptex”. Współtworzyliśmy wraz ze śp. Bożeną Dąbrowską ten zakład, który miał zatrudniać minimum 60 osób, niestety nagła śmierć właścicielki również i nam pokrzyżowała plany. Mówiąc o rzeczach najważniejszych, o których mam mówić w kategoriach „udało się czy nie udało się” inne działania były planowane i wszystkie zostały zrealizowane.

Lata 1999-2000 to okres przeprowadzonych reform: administracji, służby zdrowia, oświaty. Czy udało się przeprowadzić je sprawnie? Jak Pan ocenia ich przebieg w naszej gminie?

Reforma administracji zlikwidowała w urzędzie referat do spraw komunikacji i jego przeniesienie do powiatu nie ułatwia życia mieszkańcom. Reforma ta jak wiemy zlikwidowała województwo suwalskie i zadaniem lipskiego samorządu było „zaistnieć w nowym województwie podlaskim”. I to się chyba udało. Jestem jedynym reprezentantem gmin w Regionalnym Komitecie Sterującym ds. służby zdrowia, jednym z trzech reprezentantów gmin w Regionalnym Komitecie Sterującym ds. programów aktywizacji obszarów wiejskich PAOW i SAPARD oraz przewodniczącym Klubu Wójta i Burmistrza. Duże w tym dzieło Stowarzyszenia Gmin Biebrzańskich, którego jestem przewodniczącym, a które ma swoich reprezentantów niemal we wszystkich ważnych ogniach szczebla wojewódzkiego. Mówienie o tym, że gmina nie wie gdzie i jak sięgać po środki pomocowe jest po prostu niepoważne. Wszystkie możliwe do pozyskania pieniądze zostały pozyskane.

Reforma służby zdrowia nie była przemyślana przez jej autorów do końca. Nasza gmina kilka lat przedtem przejęła służbę zdrowia zdobywając na jej rzecz dużo środków finansowych. Niemniej dzisiaj działa podobnie jak w całym kraju w sposób, w którym można jeszcze dużo poprawić.

Reforma oświaty przebiegała tak, jak została pomyślana czyli niezbyt szczęśliwie. Racjonalizacja sieci szkół w gminie odbywała się pod presją bezrobocia – dość powiedzieć, że żaden nauczyciel nie został bezrobotnym w wyniku działań gminy. Budynek Szkoły Podstawowej w Lipsku z powodzeniem pomieścił gimnazjum i nie jest tam chyba ciasno, skoro wszystkie lekcje kończą się najpóźniej o 14.30. Od siedmiu lat rodzi się w naszej gminie coraz mniej dzieci (od trzech lat o połowę mniej) i biorąc pod uwagę dane demograficzne jest to tendencja na następnych kilkanaście lat. W tej sytuacji szkoła w Lipsku pomieści za kilka lat wszystkie dzieci z terenu całej gminy, od przedszkola do szkoły średniej włącznie. Skąd zatem pomysły, by cokolwiek budować?

Likwidacji uległa szkoła w Bohaterach, przy dużym zrozumieniu tej potrzeby przez rodziców, za co im serdecznie dziękuję. Zwiększyła się zatem liczba dzieci dowożonych na terenie gminy na tyle, że udało nam się skutecznie wystarać o autobus. Przyznawanie się ostatecznie, do jego załatwienia przez kogokolwiek innego jest kłamstwem. W istniejących w terenie szkołach zostały wybudowane kotłownie olejowe, a w Lipsku zaprojektowana jest kotłownia na drewno. W ramach tego projektu pobudowano również kotłownię w domu kultury, przychodni zdrowia i przedszkolu. Generalnie, jak powiedziałem, reforma oświaty weszła i wchodzi w dalszym ciągu z dużym bólem. Myślę, że nauczycielom należą się słowa uznania za cierpliwość i odporność na ten ból.

Jak się Panu układała współpraca z radą, zarządem i przewodniczącym rady?

Współpraca układała się bardzo dobrze. Tą drogą bardzo dziękuję za tę współpracę Panu Przewodniczącemu, Zarządowi, wszystkim radnym i sołtysom, pracownikom Urzędu Miejskiego, pracownikom wszystkich jednostek samorządowych. Dziękuję również wszystkim kierownikom instytucji publicznych i ich pracownikom za ich służbę.

Dziękuję za dobrą współpracę kierownikom zakładów pracy i przedsiębiorcom.

Jakie są Pańskie odczucia po administrowaniu gminą przez ostatnie cztery lata?

Wydaje mi się, że podziały kompetencyjne i administracyjne między szczeblami władzy i ich instytucjami sprawiają, że rozmywa się odpowiedzialność. Przykładowo fakt, że na terenie gminy istnieją drogi gminne, powiatowe, wojewódzkie i dla każdej jest inny zarządca i inne pieniądze sprawia, że ludzie nie wiedzą po co to wszystko. Ale zdarzają się tacy, którzy właśnie są ponad to. Przykładem może być Pan Edmund Sieczko, którego posesja przylega do ulicy wojewódzkiej (Batorego) i powiatowej (Kościelna). Pan Edmund nie zważa na kompetencje i systematycznie sprząta jedną i drugą nie czekając na zarządcę. Ta drogą serdecznie mu dziękuję i życzę wielu naśladowców.

Na tym jednym przykładzie chcę pokazać, że na terenie gminy jest wielu administratorów, a nie jeden burmistrz – jak się powszechnie uważa. Powinno się to jak najszybciej zmienić!

Jakie widzi Pan perspektywy rozwoju dla gminy, szczególnie w świetle prawdopodobnego wejścia do Unii Europejskiej?

To jak będzie rozwijało się rolnictwo nie zależy już od nas a wyłącznie od naszego rządu i jego negocjatorów. Należy stworzyć warunki by wschodnia granica Unii przyciągnęła inwestorów produkujących na Wschód, także w branży spożywczej na bazie lokalnych surowców. W dalszym ciągu należy stanowczo przekonywać „możnowładców” o potrzebie otwarcia przejścia granicznego w Lipszczanach. Korzyści płynące z ruchu tranzytowego do Kaliningradu, a przede wszystkim z ruchu turystycznego są bezsporne. Dla turystów zza Łaby, kochających biebrzańską przyrodę byłyby to dodatkowy, potężny magnes.

Lipsk jest niezwykle bogaty w tradycje ludowe, których wytwory można po prostu sprzedawać. W ostatnim czasie została w Jałowie wybudowana wieża widokowa jako element aktywizacji turystycznej naszej gminy. Przy okazji jej otwarcia zaprezentowaliśmy m.in. przewodnikom biebrzańskim ścieżkę turystyczną p.n. „Spotkanie z folklorem w Lipsku”. Uznano ją za doskonałą, niemal gotowy, markowy produkt turystyczny. Należy w przyszłej kadencji znacznie zwiększyć budżet na działania wspierające rozwój turystyki i zachęcić innych mieszkańców do odważnego inwestowania w tej dziedzinie.

W ostatnim roku większość wsi nie posiadających wodociągów zdecydowała się na ich budowę. Duże to wyzwanie przed gminą, ale jest ona zdolna przy pomocy środków pomocowych, niemalże nienaruszonej zdolności kredytowej, zadanie to w ciągu najbliższych trzech lat spokojnie wykonać.

Myślę, że najważniejsze atuty jakie posiada gmina tj. położenie w obszarze chronionym – cennym przyrodniczo i bogatym w kulturę ludową przy wschodniej granicy Unii - zostaną przez mieszkańców wykorzystane.

Życzę im odwagi i powodzenia.
Dziękuję za rozmowę.

Jak Pan Przewodniczący ocenia pracę Rady Miejskiej w Lipsku, w okresie III kadencji?

Myślę, że nie jestem osobą, która mogłaby obiektywnie ocenić pracę tej rady, ponieważ byłem jej członkiem. Ocenę wydadzą 27 października wyborcy, chociaż nigdy nie wiadomo do końca, czym się będą kierować, oddając swój głos. Jeśli miałbym wydać jakąś ocenę dla rady, której przewodniczyłem przez 4 lata, byłaby to ocena dobra. Nie było w niej podziałów na opozycję i rządzących. Obrady sesji odbywały się zazwyczaj w dość spokojnej atmosferze, bez krzyków i wielkich kłótni, chociaż wiem, że niektórzy z utęsknieniem czekają właśnie na takie „smaczki” z posiedzeń rady. Ludzie z natury lubią jak ktoś komuś dołoży, choćby słownie. Radni nie ulegali takim złym emocjom, nie znaczy to jednak, że wszystko odbywało się w atmosferze zupełnej sielanki i bezkrytycyzmu. Obrady sesji to jest już końcowy efekt prac w poszczególnych komisjach. To właśnie na posiedzeniach komisji dochodzi do utarczek, przekonywania, wypracowywania wspólnego stanowiska i kompromisów. Publiczność zgromadzona na sesji widzi już tylko efekty tych rozmów. Podziwiam i szanuję członków rady za to, że nie zapanowało wśród nich warcholstwo i populizm. Starczyło wszystkim zdrowego rozsądku przy podejmowaniu uchwał.

Co zostało zrobione w trakcie trwania tej kadencji rady, odpowiedział już pan burmistrz. Chciałbym zaznaczyć, że rada już na początku kadencji przyjęła zasadę – więcej należy inwestować na terenie wiejskim gminy niż w mieście, gdyż ten teren jest bardziej niedoinwestowany. Oczywiście inwestycje były na miarę posiadanych środków. Większość radnych była zdania, aby nie zadłużać się nadmiernie. Czy jest to słuszna zasada, nigdy tak do końca nie jest wiadomo. Faktem jest, że na koniec kadencji gmina nie posiada poważniejszych zobowiązań kredytowych. Podejrzewam, że w społeczeństwie panuje nie do końca prawdziwy obraz radnego. Nie wszyscy mogą lub chcą zrozumieć tę funkcję i mechanizm działania Rady. W jakimś stopniu pewnie jest to wina samych radnych, którzy nie informują dostatecznie o pracach rady swoich wyborców. Mam nadzieję, że nowo wybrana rada będzie co najmniej równie rozsądna oraz bardziej prężna i aktywna. Swoją energię wykorzysta do działań na rzecz społeczności lokalnej a nie do innych celów. Na zakończenie chciałbym zaapelować do społeczeństwa, żeby wzięło udział w wyborach samorządowych 27 października i wybrało rozsądnych i najlepszych reprezentantów.

Chciałbym podziękować za zaufanie i zaszczyt przewodniczenia Radzie Miejskiej III kadencji.

Targi w Osowcu

Po raz kolejny nasza gmina, w dniu 8 września br., uczestniczyła w IV Targach Produktu Gmin Biebrzańskich pn. „Sto pomysłów dla Biebrzy”. Tegorocznym organizatorem imprezy był Biebrzański Park Narodowy, który połączył tę imprezę z otwarciem nowowytbudowanej siedziby BPN w Osowcu -Twierdzy.



W targach wzięli udział twórcy ludowi Lipska: p. Janina Trochimowicz, która na targi wybrała się ze swoim pieczywem obrzędowym - „korowajami” i „gąskami” i otrzymała za nie jedną z pierwszych nagród przyznanych przez organizatorów, p. Genowefa Kwaśna z koronkami i haftami, p. Genowefa Sztukowska-Skardzińska z pisankami i pieczywem własnego wyrobu, paniom towarzyszył p. Kazimierz Drapczuk, gospodarz kwatery agroturystycznej.

Celem targów jest:

- ochrona tradycji kulturowych regionu,
- promocja i inspirowanie mieszkańców gmin i twórców w dziedzinie kultywowania tradycyjnych zajęć i rzemiosła oraz pamiątkarstwa i produktów spożywczych – potencjalnej oferty dla turystów odwiedzających Biebrzański Park Narodowy,
- prezentacja wyrobów rękodzielniczych i spożywczych wytwarzanych na terenie gmin biebrzańskich,
- ułatwienie nawiązania kontaktów pomiędzy aktualnie działającymi lub potencjalnymi producentami i firmami oraz instytucjami zainteresowanymi sprzedażą, promocją i popieraniem lokalnej wytwórczości,
- stworzenie warunków wymiany doświadczeń w sferze wytwarzania i sprzedaży lokalnych produktów,
- zainicjowanie utworzenia „Biebrzańskiego szlaku ginących zawodów” (demonstracje technik rękodzielniczych połączone ze sprzedażą wyrobów),
- zwiększenie atrakcyjności turystycznej regionu biebrzańskiego,
- poszerzenie zakresu środków kształtujących w społeczeństwie wiedzę o przyrodzie i historii regionu – „Biebrza”.

Wymienione cele są ważnym elementem dalszego rozwoju również naszej społeczności gminnej.

W naszej szkole znów gwarno i wesoło!

W tym roku szkolnym gimnazjum zaczęło tętnić życiem 2-go września. Wszyscy odświętnie ubrani, z lekkim drżeniem serca, ustawili się na górnym korytarzu

szkolnym. Część oficjalną uroczystości otworzył Samorząd Uczniowski, który powitał nauczycieli i wszystkich uczniów w nowym roku szkolnym. Szczególnie ciepłe słowa skierował do uczniów klas pierwszych, którzy z łękiem w oczach przyglądali się „nowemu”.

Po wystąpieniu Samorządu głos zabrał Dyrektor szkoły. Życzył podopiecznym samych przyjemnych chwil i uśmiechniętych twarzy w roku szkolnym 2002/2003. Podkreślił znaczenie nauki w życiu człowieka i zachęcił uczniów do zdobywania jak najlepszych wyników. Ta część spotkania miała charakter uroczysty i dostojny. Mniej poważne były otrzęsiny klas pierwszych, które odbyły się 17-go września. Samorząd Uczniowski przygotował różne zabawne konkurencje, ażeby „sprawdzić” czy pierwszoklasiści „nadają się” do gimnazjum. Reprezentanci poszczególnych klas pierwszych poddani zostali sprawdzianom:

- ◆ wytrzymałości na hałas – garnek na głowie, w który „delikatnie” uderzano drewnianymi łyżkami,
- ◆ sprawności szybkiego picia – delikwenci mieli bez grymasu na twarzy, wypić „napój” o konsystencji płynnego kisielu i kolorze zgniętej cytryny,
- ◆ umiejętności lotu jaskółczego,
- ◆ zręczności w tańcu - prezentacja tańca w parach z balonem między głowami,
- ◆ objętości płuc - głośne i przeciągliwe wypowiedziane „Miauuuu....” oraz najszybsze nadmuchiwanie balonika,
- ◆ szybkości chleptania językiem mleczka z miseczek,
- ◆ prezentacji twórczości poetyckiej i muzycznej.

Namacalnym dowodem dobrze wykonanej ostatniej sprawności są ułożone przez klasy pierwsze piosenki, które zaśpiewane zostały w czasie otrzęsin na melodię „Wlazł kotek na plotek”. Oto teksty piosenek klas, które zostały nagrodzone:

Klasa I A – Gimnazjum w Lipsku fajne jest,

Lecz uczyć się w nim trzeba fest.
Dyrektor porządku pilnuje,
I nikt się tu źle nie czuje.
Opiekun nasz to jest super gość,
Lecz lubi nam czasem dawać w kość.
Samorząd Uczniowski działa też,
Więc buty na zmianę szybko bierz.
Gdy smutek cię spotka i trwoga
Leć do szkolnego pedagoga.

Klasa I C – Wlazł kotek na plotek, zagląda,

Jak też to gimnazjum wygląda?
Wysoko, wysoko aż do chmur,
Dostaniesz koteczku pałek wór.
Wszedł kotek do klasy i mruczy,
Czego się w tej szkole nauczy?
Złapali kociaka trzeciaki,
Puścili w ruch swoje mazaki.
Mazali po głowie i łapkach,
To była dla kotka pułapka.
Uciekaj koteczku do domu,
Pamiętaj, nic nie mów nikomu!
Nie mrugaj koteczku tak zręsa,
Bo cię trzeciaki otrzęsą!

Pierwszacy okazali się bardzo sprawni i wszystkie zadania wykonali doskonale. Nagrodą dla wszystkich była wspólna dyskoteka. Teraz pierwszoklasiści, już jako „pełnoprawni” uczniowie Gimnazjum w Lipsku, czekają na uroczyste ślubowanie. ◆

K R Z Y Ż Ó W K A 5/2002

1		2		3		4		5		6
								3		
7										
						8				
9	10		11		12					
			<i>11</i>							
							13		14	
					2					
15										
			6							
							16			
17				18		19				
						<i>10</i>				
							20			9
21			22							
		5								
			23		24		25			
26										
	8		27							
28		29								
				30		31		32		33
34										
				35						
36										
	4									7

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11

Pionowo:

1. Ogon zająca, 2. Zagrywka, 3. Utwór W. Nabokowa, 4. Przyczyna pożaru, 5. Indyjski władca lokalny, 6. Dzielnica Warszawy, 10. Pozioma belka – przyrząd gimnastyczny, 11. Doskonałość, wzór, 12. Główna część mszy, 13. W długopisie, 14. Kobieta namawiająca do złego, 18. Miasto w zach. Mauretanii, 19. Sędzia muzułmański, 22. Rower damski, 24. Rzeźna sztuka bydła, 25. Wynalazca preparatu torfowego, 28. Biografia świętego, 29. Mniej ważne bóstwo, 31. Królowa kwiatów, 32. Kruszywo, 33. Materiał opałowy.

Poziomo:

4. Graniczna, pożarna, 7. Przyrząd pomiarowy, 8. Radiolokator, 13. Ca – pierwiastek chemiczny, 15. Rosną na nim róże, 16. Miasto wojewódzkie, 17. Kobieta w sejmie, 20. Miejsce zamieszkania, 21. Kromka chleba, 23. Postępowanie rozjemcze, 26. Karzeł, duch podziemia, 27. Pisklę gżegżółki, 28. Płaz bezogonowy, 30. Gasi pożary, 34. Łątka nad wodą, 35. „Gruba ryba”, 36. Kalebasa.



KUPON NR. 5

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 11 utworzą rozwiązanie, które wraz z załączonym kuponem, należy dostarczyć do redakcji w terminie do **31 listopada 2002 r.** Wśród czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrodę książkową.



„ECHO LIPSKA” dwumiesięcznik informacyjny Urzędu Miejskiego w Lipsku.

Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 23.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk.

Wiersze z Turnieju Gmin

Już nad Siółkiem wstaje ranek,

Już woźnica mleko wiezie,
Sklepy są już otwierane.

Słychać proboszcza pacierze.

Gdy obrządki ranne sprawisz
I ważniejszych nie ma prac,
Odwiedzasz jeden ze sklepów,
By wczorajszy leczyć kac.

W jednym sklepie jedno piwko,
W drugim drugie, w trzecim trzecie.

I choć deszcz w zasadzie pada,

To słonecznie jest na świecie.

Ale kiedy czeka praca,
Nikt się wtedy nie objaja.
Choć się w sumie nie opłaca,
Ziemia wszak nie jest niczyja.

Jest w niej ojców pot i dziadków.

Uczą się ją kochać dzieci.

Choć nie mamy dziś dostatków,

Może im słońce zaświeci.

Wielu pewnie w świat wyruszy.
Wszystko się wokoło zmieni,
Ale chyba w głębi duszy
Nie zapomni nikt korzeni.

I czy będzie źle, czy dobrze,

Myślą szybką, jak jaskółką,

Sięgnie w głąb swojej pamięci,

Wspomnieć ukochane Siółko!

Mariusz Matwiejczyk

O Krasne moje, ty wiosko kochana,

Będę cię dziś chwalił od samego rana.

Śpisz sobie spokojnie wśród lasów zielonych,

Tyle, że w tym roku mocno wysuszonych.

Bardzo sucho na polach, jeszcze bardziej w lesie,
Nawet głosu żurawia echo już nie niesie,
Ale można za krzaczkiem nadstawiwszy ucha,
Tej, polskiej „łaciny” trochę się nasłuchać.

Pędzą chłopcy na łąki te biedne krowiny,
I to właśnie wtedy, można posłuchać „łaciny”.

„Gdzie k... polazła?!, żeby cię cholera!!!”

A tu dla człowieka, aż wątrobę zżera.

Ale już z powrotem idą trochę ciszej,
Brnąc przez lotne piaski, każdy się kołysze,
Aby szybciej do wsi, aby do Krasnego,
A już dalej chłopcy idą na pewnego.

Czemu na pewnego, może zapytamy?

No, bo proszę Państwa, we wsi asfalt mamy.

Idą sobie chłopcy, idą sobie równo,

Tylko trzeba uważać, by nie wdepnąć w g...

Gleby u nas słabe, ale oramy,
Choć nie wielki pożytek, wszyscy z tego mamy.
Jak wstąpimy do Unii, może będzie lepiej,
Ale, jak na razie każdy biedę klepiej.

I nie tylko biedę, czasem nawet żonę,
Bo dla człeka biednego, jest to przeznaczone.
No, a późnym wieczorem, jak Bozia pozwoli
Żona cię przytuli, pocieszy w niedoli.

Są u nas dwa sklepy, wszystko kupić można,
Tylko z pieniążkami, to trzeba z ostrożna.
Chłopy nie legaty i jak czasu mają,
Pod sklepem na skrzynkach, piwo popijają.

Ja też czasem zachodzę, ale nie tak często,
Za to w domu u siebie i często, i gęsto.
To kum czasem przyjedzie, czy zajdzie sąsiadka,
A przy wódce jak wiemy, zaraz inna gadka.

Zazwyczaj nie idzie sąsiad do sąsiada,
Lepiej przez telefon, choć trochę pogada.
Woda z kranu płynie, bo wodociąg mamy,
Tylko woda za droga, a pieniędzy nie mamy.

Mamy ładnych chłopców i piękne dziewczyny,
Których usta kwitną, jak w lesie maliny.
Wysmukłe jak sosny, zwinne jako łanie,
I tylko czekają na za mąż wydanie.

Żeby Bóg dał zdrowie, Matka Boska pieniądze,
Może by i sołtysa polepszyły się żądze.
Ale mimo wszystko, uwierzcie mi przecie,
Nie ma piękniejszej wioski w Augustowskim powiecie.

Stanisław Dzieczyk

**Z A W I A D O M I E N I E**

**Zawiadamiamy mieszkańców Lipska,
że od dnia 24 października br. nastąpi
wymiana oświetlenia ulicznego na
energooszczędne.**

**W związku z powyższym konieczne jest
wyłączenie energii na poszczególnych
ulicach Lipska.**

**Za tę niedogodność wszystkich
mieszkańców Lipska
serdecznie przepraszamy.**

Burmistrz Lipska